

Portal Województwa Lubuskiego



Anonimowy, ale ważny dar. Krwiobus zaparkował przed Urzędem Marszałkowskim



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -19 listopada 2024 godz. 09:40

19 listopada 2024 r. po raz kolejny przed Urzędem Marszałkowskim w Zielonej Górze stanął krwiobus. Razem z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa zorganizowaliśmy kolejną zbiórkę.

To już trzecia okazja do oddania krwi w 2024 roku. – Nie musimy chyba

przekonywać, na ile ta akcja jest istotna. Krwi brakuje, zawsze jest jej mało. Niezmiennie liczymy na honorowych krwiodawców. Jednak w tej akcji zależy nam również na zachęceniu innych osób, aby stały się dawcami – przypomniat ideę akcji **wicemarszałek województwa lubuskiego Sebastian Ciemnoczowski**.

– Krew to życie. Wiemy, jak bardzo jest niezbędna w każdej jednostce ochrony zdrowia – podkreślał wicemarszałek i dodał, że dzięki krwiobusowi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa dawcy mają doskonałe warunki do uczestnictwa w zbiórce. – Przed urzędem stoi specjalny autobus, w którym można oddać krew bezpiecznie, komfortowo i w obecności profesjonalnego zespołu. Chciałem podziękować naszym partnerom – RCKiK i pani doktor Monice Giblewskiej – że są z nami, pomagając kolejny raz w tej szczytnej akcji.

– Mam nadzieję, że z roku na rok zbiórki będą przynosiły coraz lepsze rezultaty – mówił wicemarszałek Sebastian Ciemnoczowski. – Po pandemii liczba chętnych do oddawania krwi spadła, dlatego takie akcje nabierają coraz większego znaczenia – dodał.

Przyszli dawcy też mogą przyjść!

– Bardzo się cieszymy, że możemy uczestniczyć w tej akcji, która zawsze jest potrzebna. Powinna trwać cały czas, 365 dni w roku – uważa **lek. Monika Giblewska, kierowniczka Działu Dawców i Pobierania Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Zielonej Górze**. Zachęcała też do odwiedzenia nowego krwiobusa RCKiK, nawet jeżeli jeszcze nie planuje się oddania krwi. – Dziękujemy dawcom, którzy już nas odwiedzają i zachęcamy następne osoby, żeby przyszły, zobaczyły, może nie oddały krwi za pierwszym razem, ale popatrzyły, jak to wygląda i może zdecydują się później. Na pewno trzeba się do tego przygotować, ale jesteśmy w stanie poprowadzić za rękę każdego, kto może i chce. Oddawanie krwi to nie jest dar, który będzie gdzieś na pierwszej stronie gazety – to będzie dar anonimowy. Ale myślę, że właśnie te są najcenniejsze – dodała Monika Giblewska.

Obecnie w województwie lubuskim najbardziej brakuje krwi z grup: AB RhD -, 0 RhD -, A RhD- i B RhD -.

Akcje krwiodawcze przed Urzędem Marszałkowskim odbywają się cyklicznie trzy razy w roku – z okazji Dnia Kobiet, w wakacje oraz w listopadzie. Od 2015 roku krew oddało prawie 1000 osób, co dało ponad 400 litrów krwi.